

Zagadnienie podmiotowości

Słowo wstępne

ἐδιζήσάμην ἐμεωυτόν (...) ψυχῆς πείρατα ἰὼν οὐκ ἂν ἐξέυροιο, πᾶσαν ἐπιπορευόμενος ὁδόν· οὕτω βαθὺν λόγον ἔχει

Szukałem samego siebie (...) Choćbyś wszystkie przeszedł drogi, nie dotrzesz do granic duszy; tak głęboki jest jej *logos* (istota).

Heraklit, fragment B101 i B45¹

Jeśli zrezygnujemy z siebie jako podmiotów (w sensie istotnym dla opisu samego siebie), to nie będziemy już mogli w ogóle uprawiać filozofii.

M. Frank, *Świadomość siebie i poznanie siebie*²

Nie, ja nie istnieję
Nie jestem żadnym „ja”, ach, ach, poza mną
Poza mną ja się tworzę, ach, ach, o bezdźwięczna
Pusta orkiestra mego „ach”, co z próżni
Mojej dobywasz się i w próżni toniesz!

W. Gombrowicz, *Ślub*³

Zagadnienie podmiotowości należy do podstawowego obszaru refleksji filozoficznej, będącego przedmiotem nieustannego sporu, który od czasów nowożytnych przybrał na sile i trwa nieprzerwanie do dziś. Filozoficzna historia nowożytności

¹ Numeracja fragmentów wg wydania Dielsa-Kranza [1934].

² M. Frank, *Świadomość siebie i poznanie siebie*, tłum. Z. Zwoliński, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 130.

³ W. Gombrowicz, *Ślub*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 6: *Dramaty*, red. J. Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków–Wrocław 1986, s. 203.

przyzwyczała nas patrzeć na podmiot jak na pojęcie, które weszło na stałe do filozofii za sprawą Kartezjusza. Zwykło się uważać go za ojca filozofii podmiotu, a z jego wykładnią wiąże się homogeniczne ujęcie subiektywności, tj. całkowicie przejrzyste dla siebie *cogito* będące władcą siebie i wszechświata⁴. Tymczasem kategoria podmiotu ma bardzo długą i złożoną historię, sięgającą znacznie dalej niż narodziny nowożytnego paradygmatu myśli Kartezjusza. Wielu współczesnych badaczy kultury antycznej twierdzi, że pojęcie podmiotu ma swoje antycypacje już w przedfilozoficznych tekstach greckich (na przykład w eposach homerycznych), które za sprawą różnych filozoficznych szkół starożytnych uległy późniejszym przekształceniom, rozwinięciom i uzupełnieniom⁵. Oczywiście jest, że Grecy nie „odkryli” umysłu i podmiotu, nie używali terminu $\acute{\omicron} \alpha\upsilon\tau\acute{\omicron}\varsigma$ w znaczeniu, jakim posługujemy się, stosując rzeczownik poprzedzony rodzajnikiem, ang. „a self” lub „the self”, fr. „le soi”, niem. „das Selbst”, lecz w ogromnym stopniu przyczynili się do wypracowania pojęć określających to, co wiąże się z umysłem, refleksją i subiektywnością⁶. Historia podmiotowości pokazuje, że idea ta ma bardzo dużą złożoność semantyczną, dlatego w całej tradycji filozoficznej przejawia się ona w zróżnicowanych językach opisu opartych na odmiennych założeniach teoretycznych. Sposób opisu człowieka, jakim posługiwali się starożytni, znacznie odbiega od sensu podmiotu, który przyniósł rozwój nowożytnej myśli. Z kolei współczesna refleksja filozoficzna zmuszona była przemyśleć i określić podstawy nowego stylu myślenia o podmiotowości, co nastąpiło wskutek poddania tej kategorii wielofrontowej krytyce. Dzieje idei podmiotu nie są historią nieustannego wzmacniania tej samej postaci subiektywności. O logice rozwoju poszczególnych ujęć decydowały dwie współbieżne tendencje polegające na tym, że ujęcia te częściowo poddawały się wewnętrznym prawom kształtowania, a częściowo ich modyfikacja wynikała z odpowiedzi na bodźce zewnętrzne, które zależne były od zmiennego kontekstu intelektualno-historycznego. Niemalże każda epoka posługiwała się jakimś określeniem służącym odnoszeniu się do samego siebie. Najbardziej podstawowym rodzajem uchwytowania siebie jest identyfikujące samoodniesienie⁷, które z perspektywy czasu stanowi najuboższy sens łączony z za-

⁴ Zob. J.-L. Marion, *Questions cartésiennes*, t. 2: *Sur l'ego et sur Dieu*, PUF, Paris 1996, s. 3-31; F. Alquié, *La découverte métaphysique de l'homme chez Descartes*, PUF, Paris 1950.

⁵ Zob. R. Sorabji, *Self. Ancient and Modern Insights about Individuality, Life, and Death*, Oxford University Press, Oxford 2006; A. A. Long, *Greek Models of Mind and Self*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.)–London 2015; Ch. Gill, *The Structured Self in Hellenistic and Roman Thought*, Oxford University Press, Oxford 2009; idem, *Personality in Greek Epic, Tragedy, and Philosophy. The Self in Dialogue*, Clarendon Press, Oxford 1998. Por. także A. de Libera, *Archéologie du sujet*, t. 1: *Naissance du sujet*, Vrin, Paris 2007.

⁶ Zob. A. A. Long, *op. cit.*, s. xi, 1-13. Por. także na ten temat uwagi Charlesa Taylora, *Moralna topografia jaźni*, [w:] *Komunitarianie. Wybór tekstów*, red. P. Śpiewak, tłum. P. Rymarczyk, T. Szubka, Aletheia, Warszawa 2004, s. 237-262.

⁷ Zob. na ten temat P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, tłum. B. Chełstowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 46-68.

gadnieniem subiektywności, lecz z historycznego punktu widzenia jego potencjał był niemały. Powszechność idei identyfikującego samoodniesienia wynika z faktu, że wyrażenia służące ukierunkowaniu na samego siebie należą do zasobu słownikowego prawie wszystkich języków naturalnych.

Bardziej rozwinięta forma odnoszenia się do siebie rozpowszechniła się wraz z filozoficzną interpretacją delfickiej maksymy γνῶθι σαυτὸν, którą Sokrates i Platon odczytywali jako wezwanie do poznania samego siebie. Rozwój myśli greckiej ideę poznania i samorozumienia połączył z ideą refleksyjnego umysłu⁸. W ten sposób podstawowe znaczenie podmiotu, stanowiące o ciągłości związanej z nim problematyki, zostało rozwinięte do postaci, która podmiotowość wiąże ze zdolnością do refleksyjnego odnoszenia się do samego siebie i rozpoznawania samego siebie. Poznajemy i rozumiemy siebie jako podmioty, które myślą, decydują, mówią, działają oraz doznają. Idea samozwrotności podmiotu nie jest pozbawiona trudności⁹, ponieważ wgląd w siebie, we własne cechy, dyspozycje, sądy i preferencje zapośredniczony jest w tym, co ową wiedzę umożliwia, tj. w racjonalnym umyśle. W ten sposób dążenie do samopoznania oznacza jednocześnie poznanie jego warunków.

Pytanie o podstawy refleksyjnego odnoszenia się do siebie dało początek wyodrębnieniu dwóch rodzajów świadomości: przedrefleksyjnej, bezpośredniej świadomości siebie i refleksyjnego poznawczego rozpoznawania siebie¹⁰. Rozróżnienie to zasadza się na przekonaniu, że można mieć świadomość siebie również wtedy, gdy nie zwraca się poznawczo uwagi na własną świadomość. W konsekwencji świadomość siebie, pojmowana jako elementarne poczucie, które nie jest „wiedzą”, jaką można sformułować w pojęciach, jest pierwotna w stosunku do refleksyjnego poznawania siebie. Starożytni filozofowie, mówiąc o wglądzie w siebie, nie mieli jeszcze wystarczających narzędzi teoretycznych, aby sformułować problem odrębności dwóch ujęć świadomości w takiej postaci, w jakiej jest on obecny w filozofii od czasów św. Augustyna. Jednakże wiele luźnych uwag, które znajdują się w pismach Platona, Epikteta, Seneki czy Plotyna, zdaniem niektórych badaczy, można traktować jako zapowiedź bardziej wyrafinowanych opisów różnych poziomów świadomości¹¹. Bez względu na to, jak mocno zaawansowane były w tej materii dociekania starożytnych myślicieli, ideał refleksyjnej samowiedzy (świadomej relacji do samego siebie, w której ujawnia się zdolność samokształtowania) jest najcenniejszym zaleceniem, jakie nam pozostawili.

Wraz z nowożytnym rozwojem idei refleksji i samopoznania, z którym wiązała się radykalizacja roszczeń dotyczących funkcji, jaką miał pełnić podmiot, kategoria

⁸ Na temat powstania i rozpowszechnienia się idei refleksyjnego umysłu w starożytnej Grecji zob. E. R. Dodds, *Grecy i irracjonalność*, tłum. J. Partyka, Homini, Kraków 2014.

⁹ Zob. R. Piłat, *Aporie samowiedzy*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2013.

¹⁰ Zob. M. Frank, *op. cit.*; D. Zahavi, *Subjectivity and Selfhood. Investigating the First-Person Perspective*, MIT Press, Cambridge (Mass.) 2005; *The Self and Self-Knowledge*, ed. A. Coliva, Oxford University Press, Oxford 2012.

¹¹ Zob. na ten temat R. Sorabji, *Graeco-Roman Varieties of Self*, [w:] *Ancient Philosophy of the Self*, eds. P. Remes, J. Sihvola, Springer, Dordrecht–London 2003, s. 13–34.

ta stała się jedną z najbardziej problematycznych kwestii. Przypisanie nowożytnej subiektywności szczególnej roli fundamentu epistemologii i ontologii wywołało spór, którego radykalną postacią było XX-wieczne obwieszczenie „śmierci człowieka”. Kres człowieka miał oznaczać dla myśli humanistycznej, na co liczyli wyznawcy postmodernizmu, trwałe wyzbycie się przekonania o jego podmiotowej naturze. Jednakże niemal jednocześnie z dążeniem do usunięcia podmiotu lub przynajmniej odebrania mu roli naczelnej, źródłowej kategorii filozoficznej zrodziła się potrzeba jej odzyskania. Powrót do idei podmiotowości nie polega na prostym przywróceniu starego, „przedkrytycznego” rozumienia tego pojęcia, będącego dziedzictwem określonej nowożytnej interpretacji Kartezjańskiego *cogito*, które podporządkowuje całą rzeczywistość pewności swojej wiedzy, lecz polega na poszukiwaniu nowych dróg ujęć.

Istotnym momentem toczącego się sporu było zbadanie krytyk, które doprowadziły do załamania się „filozofii podmiotu”. Wielu badaczy przyznaje, że atak na podmiotowość, z jakim wiązał się radykalny demontaż całej nowożytnej tradycji humanistycznej, był wynikiem błędnego, homogenicznego ujmowania różnych wymiarów subiektywności¹². Nowożytność uprzywilejowała wąską interpretację kartezjanizmu, traktując podmiot wyłącznie jako składową relacji poznawczej. Tymczasem pojęcie to posiada liczne odmienne treściowo konkretyzacje. Dlatego, jak zauważa Alain Renaut, zamiast wpisywać podmiotowość w dawne schematy, trzeba stworzyć perspektywę nowej historii nowożytnych przedstawień tej kategorii, a następnie przemyśleć tkwiące w niej możliwości. Obrona idei podmiotu nie neguje zasadności krytyki wszystkich odnoszących się do niego nowożytnych i ponowożytnych iluzji, nie oznacza filozoficznego wskrzeszenia Kartezjańskiej „rzeczy myślącej”. Chodzi w niej raczej o dowiedzenie dwóch elementarnych prawd. Po pierwsze, że nie mamy i nigdy nie mieliśmy do czynienia z jedną „filozofią podmiotu”, po drugie, że filozofia nie tyle nie może pozwolić sobie na rezygnację z idei podmiotowości, ile taka redukcja jest po prostu trudna do przeprowadzenia oraz utrzymania.

Dzieje problemu podmiotu przedstawiają nie tylko ewolucję jego różnorodnych ujęć, ale ukazują także coraz większą ekspansję tej kategorii poza granice filozofii, które ulegają nieustannemu przesuwaniu. Obecnie pojęciem tym posługują się szeroko pojęte nauki humanistyczne, takie jak psychologia, socjologia, językoznawstwo oraz prawodawstwo. W ostatnich dziesięcioleciach zagadnienie subiektywności stało się także przedmiotem badań empirycznych rozwijanych na gruncie nauk kognitywnych: neurobiologii, neuropsychologii, neurolingwistyki etc. Pojęcie to odgrywa również istotną rolę w debatach na temat problematyki moralnej prowadzonych w etyce stosowanej, w której obrębie najbardziej ożywione dyskusje dotyczą zagadnień bioetycznych. Niesłabnące zainteresowanie podmiotowością w dużej mierze wynika z faktu, że perspektywa podmiotowego doświadczenia określona jest poprzez liczne kategorie antropologiczne, takie jak: racjonalność, wolna wola, wol-

¹² Zob. A. Renaut, *Era jednostki. Przyczynek do historii podmiotowości*, tłum. D. Leszczyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001, s. 16.

ność, świadomość, samowiedza, cielesność, emocje, charakter moralny czy tożsamość osobowa. Zajmując się podmiotowością lub którąś z powyższych kategorii, nie sposób nie odnieść się do pozostałych, co w konsekwencji oznacza nieuniknioną proliferację pojęć. Wszystkie one stanowią przedmiot interdyscyplinarnych dyskusji, w których zasadniczo obecne są dwa stanowiska: redukcjonistyczne, w którego ramach dąży się do naturalizowania wymienionych kategorii, oraz nieredukcjonistyczne, które w różnym stopniu postuluje zachowanie ich filozoficznej odrębności¹³.

Biorąc pod uwagę wielość obszarów stosowania pojęcia podmiotu, przede wszystkim pojawienie się nowych, wywodzących się z nauk ścisłych kontekstów badawczych, trzeba ponowić pytanie o operatywność tej kategorii oraz o to, jak szeroki zakres ona posiada. Czy współczesna (naturalistyczna) nauka dysponuje odpowiednimi narzędziami do uchwycenia podmiotowości, czy też podmiotowość w jakimś stopniu jej się wymyka? Czy wyniki badań empirycznych mogą prowadzić do zmiany naszego pojmowania samych siebie oraz czy granice naszego samopoznania są raz na zawsze ustalone? Na ile wolna wola jest naprawdę wolna, a na ile jest uwarunkowana oraz do jakiego stopnia możemy wpływać na napotkane ograniczenia? Czy mamy wystarczający dostęp do struktury naszego namysłu? Jakiego rodzaju podmiotowość zakłada projekt „postludzkiej” kondycji i czy można ulepszyć moralną naturę człowieka za pomocą środków biotechnologicznych? Wszystkie te pytania świadczą o tym, że zagadnienie podmiotu stanowi nadal ważny i otwarty problem badawczy.

Prezentowana czytelnikowi książka jest próbą odpowiedzi na zarysowane dylematy, lecz z uwagi na obszerność tytułowego zagadnienia nie pretenduje do miana kompletnego kompendium wiedzy na temat sporu o podmiotowość. Ilość i różnorodność współczesnych filozoficznych ujęć podmiotu wymaga osobnego zbadania oraz przedstawienia w szerszych ramach teoretycznych. Z kolei zasięg naukowo-empirycznych kontekstów, w których pojawia się pojęcie podmiotu, zwłaszcza spór naturalizmu z antynaturalizmem, jest tak szeroki, że szczegółowe omówienie wszystkich ich zastosowań wykracza daleko poza niewielką objętość niniejszej publikacji. Stąd pomieszczone tutaj artykuły stanowią jedynie swego rodzaju przy-czynek do badań nad bogatą i wieloaspektową problematyką podmiotowości, który nie ma charakteru próby stworzenia syntezy prowadzącej do wypracowania jednego obrazu podmiotu, lecz przede wszystkim pokazuje, gdzie tkwi źródło siły sprawiającej, że pomimo wysiłków najgorętszych krytyków nie udało się usunąć podmiotu z mapy teoretycznej refleksji.

Studia poświęcone tematyce podmiotowości zamieszczone w niniejszym tomie prowadzone są z dwóch perspektyw. Pierwsza dotyczy wybranych filozoficznych

¹³ Na uwagę zasługuje argumentacja przeprowadzona między innymi przez Johna McDowella oraz Jürgena Habermasa. Zob. J. McDowell, *Mind and World. With a New Introduction*, Harvard University Press, Cambridge 1996; idem, *Two Sorts of Naturalism*, [w:] idem, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge 2001, s. 167-197; J. Habermas, *Między naturalizmem a religią. Rozprawy filozoficzne*, tłum. M. Pańków, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

koncepcji podmiotu, druga sytuje zagadnienie subiektywności w sferze refleksji praktyczno-społecznej oraz w konfrontacji z wynikami badań uzyskanymi w neuro-naukach. Z uwagi na większą złożoność i różnorodność drugiej perspektywy książka podzielona została na trzy odrębne części.

W części pierwszej znajdują się teksty poświęcone podmiotowości w wybranych współczesnych nurtach filozoficznych. Są one napisane w różnych metodologiach badawczych: problemowej, porównawczej oraz hermeneutyczno-interpretacyjnej. Dzięki temu ukazują nie tylko problemy związane z rozumieniem i stosowaniem kategorii podmiotu, lecz także przybliżają stanowiska współczesnych myślicieli, takich jak: Edmund Husserl, Roman Ingarden, Emmanuel Levinas, Jan Patočka, Sigmund Freud, Roderick Chisholm czy Hector-Neri Castañeda, którzy w znaczący sposób wpłynęli na jej rozwój. Tezy, analizy i teorie sformułowane przez pierwszych czterech mają swoją podstawę w doświadczeniu siebie i świata (fenomenologia), ustalenia dwóch ostatnich – w sposobach mówienia o sobie i o świecie (filozofia analityczna). Jeśli chodzi o psychoanalizę Freuda, nie trzeba chyba dodawać, jak wielki był jej wpływ na filozoficzne pojmowanie podmiotu. Z tego względu prezentowane stanowiska, które w żadnym razie nie wyczerpują współczesnych ujęć, odgrywają doniosłą rolę w poznaniu i rozumieniu złożonej problematyki bycia podmiotem oraz powiązanych z nim fenomenów.

Część druga zawiera materiały, w których kwestia podmiotowości poruszona jest w kontekście *cognitive science*. Znajdziemy tu analizy dotyczące aktualnych problemów związanych zarówno z neurobiologicznymi badaniami nad podmiotowością, jak też z zagadnieniami z zakresu psychologii rozwojowej. Zamieszczone teksty oprócz przedstawienia i interpretacji wyników badań empirycznych ukazują także skalę trudności, jakie pojawiają się przy próbie zestawienia perspektywy filozoficznej z perspektywą neuronauk, w których formułowane są hipotezy oraz teorie dotyczące podmiotowości. W podejściu tym nie chodzi o to, aby ujednoczyć odmienną języków oraz procedur badawczych stosowanych w filozofii i w naukach szczegółowych lub też dowieść, że te drugie dysponują takimi metodami i narzędziami konceptualnymi, które lepiej opisują i wyjaśniają zjawisko bycia podmiotem, lecz ma ono pokazać, do jakiego stopnia oraz w jakim sensie perspektywy te wzajemnie się potrzebują i mogą być względem siebie komplementarne. Tak właśnie rozumie budowanie interdyscyplinarnego języka łączącego filozofię z neuronaukami.

Z kolei artykuły prezentowane w części trzeciej odnoszą się do szeroko omawianego zjawiska post- lub transhumanizmu. Badacze podejmują problematykę bycia podmiotem, dyskutując krytycznie z założeniami oraz z możliwymi konsekwencjami współczesnych projektów biotechnologicznego ulepszania natury ludzkiej. Dyskusja ta nie ma jedynie na celu oceny osiągnięć i zagrożeń, jakie niesie z sobą transhumanizm, oraz przedstawienia powodów, które mogą przesądzić o niepowodzeniu idei biomedycznego doskonalenia fizycznego, kognitywnego lub moralnego. Podejmując refleksję nad zjawiskiem transhumanizmu, autorzy proponują także podejście pozytywne, formułując argumenty na rzecz stosowania tradycyjnych pojęć antropologii i etyki w konstruowaniu przyszłych projektów doskonalenia człowieka

(zwłaszcza tych, które dotyczą usprawnienia procesów zaangażowanych w podmiotowe działanie moralne).

Zebrane w tomie materiały nie wyczerpują całości problematyki podmiotowości, która stanowi istotną część najważniejszych współczesnych debat prowadzonych w filozofii czy, szerzej – w kulturze. Są one raczej wstępem do badań nad rozwojem idei podmiotu, których celem jest ukazanie przemian i przesunięć, jakie dokonały się na skutek rozszerzenia kontekstu stosowania tego pojęcia, od ujęć filozoficznych po empiryczne. Perspektywa interdyscyplinarna z jednej strony służy temu, aby pokazać zasięg tego kontekstu, z drugiej strony pozwala zarysować wielostronny obraz współczesnych strategii badawczych, dający sposobność do ponownego podjęcia problematyki podmiotu. Choć interdyscyplinarność zasadniczo oznacza taki rodzaj współpracy naukowej, w której dąży się do wypracowania przez różne dziedziny wspólnej teorii danego zagadnienia, to przyjęcie jej tutaj jako narzędzie badawcze wykracza poza wpisaną w nią strategię zmierzania do znalezienia jednego teoretycznego modelu. Obierając podejście interdyscyplinarne, świadomie osłabiłam to dążenie, ponieważ nie jest możliwe skonstruowanie takiego modelu podmiotu, do którego da się sprowadzić całą złożoność rzeczywistości człowieka, posiadającego określoną strukturę psychofizyczną, indywidualną historię, system preferencji i zadań, sposoby wartościowania oraz wyznaczone cele. Doświadczamy siebie jako wolne i autonomiczne osoby, ponieważ jesteśmy istotami rozumnymi. Jednakże rozumność realizuje się w nas zawsze w obecności licznych uwarunkowań, spośród których niektóre nie dają się modyfikować tak, jak byśmy tego chcieli. Perspektywa nauk szczegółowych może pomóc w opisie i zrozumieniu znacznej części uwarunkowań i ograniczeń, jakie towarzyszą naszemu rozwojowi oraz działaniu, lecz nie oznacza to wszakże, że w ten sposób wyjaśni nam całą złożoność fenomenu bycia podmiotem. W podejściu interdyscyplinarnym oraz multidyscyplinarnym, które także obecne jest w przedkładanym czytelnikowi tomie, nie chodzi o to, aby szukać w innych dziedzinach zastępników pojęć filozoficznych, takich jak: „podmiot”, „świadomość”, „wola” czy „tożsamość osobowa”, chociażby z tego powodu, że pojęcia te określają fenomeny, w których dzieje się więcej, niż mogą opisać koncepcje naturalistyczne (na przykład wewnętrzna relacja między podmiotem działania moralnego a racjami i podstawami jego wyborów). Racje i podstawy nie są obserwowalnymi, fizycznymi stanami rzeczy podlegającymi zmianom zgodnie z prawami przyrody¹⁴. Jeśli działanie podmiotu zależne jest od różnorodnych czynników, z których jedno uwarunkowane są przez naturę, a inne przez racje, to znaczy, że nie wszystkie warunki naszego podmiotowego działania dadzą się zbadać metodami i narzędziami empirycznymi. Z drugiej strony to samo możemy powiedzieć o filozofii, która nie może ignorować wyników badań nad neurobiologicznymi podstawami świadomości. Podejście, które pozwala opisać wielopłaszczyznową strukturę podmiotowości, wymaga zatem zróżnicowanej i wieloaspektowej perspektywy.

¹⁴ Zob. J. Habermas, *Wolność i determinizm*, [w:] idem, *Między naturalizmem a religią...*, s. 143.

W prezentowanej publikacji obecne są zarówno teksty przyjmujące za punkt wyjścia nastawienie nieredukcjonistyczne, jak i te, w których obecna jest tendencja redukjonistyczna, co pokazuje, za pomocą jakich strategii oraz przesunięć conceptualnych rozwija się oba stanowiska. Jednakże zamysł całości publikacji obejmuje szerszy cel, mianowicie ukazanie, że problem podmiotowości nie jest tylko problemem filozofów. Perspektywa kognitywistyczna oraz dyskusja nad formami doskonalenia człowieka, które do pewnego stopnia są ze sobą powiązane (w tym znaczeniu, że promowane przez zwolenników transhumanizmu doskonalenie zdolności poznawczych pozostaje w bliskim związku z ustaleniami dokonanymi na gruncie kognitywistyki¹⁵), pokazują, że współczesne badania dotyczące zjawisk medycznych, neurologicznych, prawnych czy socjologicznych obejmują bezpośrednio lub pośrednio klasę zagadnień filozoficznych, wśród których fundamentalną rolę odgrywa podmiotowość. Bycie podmiotem zakłada rozumność, z której pochodzi umiejętność przekształcania własnych doświadczeń w świadomą refleksję. Rozumność, dzięki której jesteśmy wolni i która jest podstawą moralności, jest nam zadana i dlatego musimy ją nieustannie poznawać i rozwijać. Tak też interpretuję zamieszczoną na okładce niniejszej książki rycinę Francisca Goi „Gdy rozum śpi, budzą się demony”. Wybrałam ten obraz, ponieważ w moim odczuciu znakomicie przedstawia naszą kondycję, zależność między tym, co rozumne, a tym, co nierozumne, kładąc nacisk na konieczność rozwijania tego, co starożytni nazywali logosem, a Platon w IV księdze *Państwa* opisał jako nieustannie współistniejące z θυμός (thymos) i ἐπιθυμία (epithymia).



Autorzy, których teksty składają się na niniejszą publikację, związani są z różnymi ośrodkami akademickimi, takimi jak: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Karola w Pradze, Instytut Filozofii, Instytut Psychologii, Katedra Filozofii Prawa i Etyki Prawniczej oraz Wydział Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Instytut Filozofii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Zakład Logiki i Kognitywistyki Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Instytut Socjologii i Kognitywistyki Uniwersytetu w Białymstoku, Zakład Kognitywistyki Katedry Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Katedra Etyki Szczegółowej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Zakład Prawa Medycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Zakład Filozofii i Socjologii Turystyki Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

¹⁵ Na temat związków transhumanizmu i kognitywistyki pisze Robert Poczobut w artykule *Transhumanizm a kognitywistyka*, „Ethos” 2015, t. 28, nr 3, s. 233-251, [online] <http://dx.doi.org/10.12887/28-2015-3-111-14>.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim, którzy pomogli mi poszerzyć perspektywę ujmowania podmiotowości oraz wyjść poza wąskie ramy debat prowadzonych przez krytyków nowożytnej interpretacji kartezjanizmu oraz jej zwolenników. Pierwszym tekstem, w którym zarysowałam potrzebę szukania bardziej zróżnicowanych i złożonych ujęć teoretycznych podmiotu, był artykuł *O tzw. „końcu podmiotu” – współczesne rewizjonistyczne konteksty filozoficzne* (2014), do którego napisania zachęcili mnie Pan Profesor Jarosław Górniak i Pan Profesor Jerzy Hausner, którzy w ramach Koła Krakowskiego zorganizowali seminarium poświęcone podmiotowości. Niniejsza książka, która stanowi kontynuację moich poszukiwań, zawdzięcza swoją postać namysłowi oraz inspiracjom, jakie czerpałam zarówno z nowych lektur (do których dotarłam między innymi dzięki stypendium Uniwersytetu w Cambridge i pobytowi w Oksfordzie), jak również z licznych dyskusji z wybitnymi akademikami zajmującymi się pokrewnymi zagadnieniami. Im też należą się specjalne słowa podziękowania. Przede wszystkim chciałabym podziękować dr. hab. Sebastianowi Kołodziejczykowi, z którym miałam możliwość współpracować od czasu studiów doktoranckich oraz którego etos, sposób zajmowania się filozofią, profesjonalizm pracy naukowej i pokora ukształtowały moje podejście do zagadnień filozoficznych. Dziękuję Panu dr. hab. Janowi Kielbasie, którego rozległa wiedza, przenikliwość, znajomość starożytnych i średniowiecznych kontekstów najważniejszych pojęć antropologicznych i etycznych oraz gotowość do prowadzenia filozoficznych rozmów będą stanowić dla mnie zawsze niedościgły wzór oraz źródło twórczych inspiracji. Pragnę podziękować także Panom Profesorom Robertowi Audiemu i Richardowi Holtonowi, którzy służyli mi pomocnymi wskazówkami oraz konstruktywną krytyką, zachęcając mnie do odważnej i rzetelnej polemiki z entuzjastami transhumanizmu.

Oddawana do rąk czytelnika publikacja nie powstałaby, gdyby nie współpraca z dr Martą Soniewicką, dr Beatą Płonką i dr. Filipem Kobielą, z którymi realizuję projekt badawczy poświęcony współczesnym ujęciom podmiotowości, finansowany przez Narodowe Centrum Nauki. Ich ogromna wiedza z różnych dziedzin, otwartość i zapał, które znalazły wyraz w owocach naszych wspólnych badań, są dla mnie niezwykle cenne i pouczające.

Szczególne słowa wdzięczności kieruję do wszystkich Autorów tekstów zamieszczonych w niniejszej książce, dziękując za przyjęcie zaproszenia oraz cierpliwość i wyrozumiałość w oczekiwaniu na jej wydanie. Dziękuję Panu Profesorowi Robertowi Piłatowi, którego książka *Aporie samowiedzy* pozwoliła mi zobaczyć zagadnienia związane z podmiotowością we właściwej mierze i z należytą pokorą. Dziękuję Panom Profesorom Markowi Drwiędze, Robertowi Poczobutowi i Pawłowi Łukowowi za napisanie instruktywnych wstępów do poszczególnych części tomu, co było niełatwym zadaniem. Wyrazy wdzięczności kieruję także do Pana Profesora Karela Novotnego, Profesor Ewy Nowak, dr. hab. Michała Wierzchonia, dr Marty Siedleckiej, Marty Łukowskiej, dr. Wojciecha Lewandowskiego, dr Magdaleny Kozak, dr. Andrzeja Dąbrowskiego, dr. Mateusza Hohola, dr. Błażeja Kmiecika oraz Kamila Moroz. Chciałabym szczególnie podziękować także recenzentom

niniejszego tomu Panu Profesorowi Ireneuszowi Ziemińskiemu oraz dr. hab. Sebastianowi Kołodziejczykowi, których wnikliwe uwagi, komentarze i pomocne sugestie wpłynęły na ostateczny kształt tej publikacji. Wyrazy wdzięczności należą się również Redakcji Księgarni Akademickiej, zwłaszcza Pani Justynie Wójcik i Pani Barbarze Surówce, bez których pomocy nie uniknęłabym wielu usterek.

Kraków, 2016

Wybrane najważniejsze publikacje poświęcone problematyce podmiotowości:

- Ancient Philosophy of the Self*, eds. P. Remes, J. Sihvola, Springer, Dordrecht–London 2003.
- Badiou A., *Theorie du sujet*, Seuil, Paris 2009.
- Bielik-Robson A., *Na drugim brzegu nihilizmu. Filozofia współczesna w poszukiwaniu nowego podmiotu*, IFiS PAN, Warszawa 1997.
- Bremer J., *Osoba – fikcja czy rzeczywistość? Tożsamość i jedność Ja w świetle badań neurologicznych*, Aureus, Kraków 2008.
- Descombes V., *Le Complément de sujet. Enquête sur le fait d'agir de soi-même*, Gallimard, Paris 2004.
- Filozofia podmiotu*, red. J. Górnicka-Kalinowska, tłum. B. Chwedeńczuk et al., Aletheia, Warszawa 2001.
- Frank M., *Świadomość siebie i poznanie siebie*, tłum. Z. Zwoliński, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
- Gurczyńska-Sady K., *Człowiek jako słowo i ciało. W poszukiwaniu nowej koncepcji podmiotu*, Universitas, Kraków 2013.
- Habermas J., *Między naturalizmem a religią. Rozprawy filozoficzne*, tłum. M. Pańków, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Libera A. de, *Archéologie du sujet*, t. 1: *Naissance du sujet*, Paris, Vrin, 2007.
- Libera A. de, *Archéologie du sujet*, t. 2: *La Quête de l'identité*, Paris, Vrin, 2008.
- Long A. A., *Greek Models of Mind and Self*, Harvard University Press, Cambridge (Mass.)–London 2015.
- Marion J.-L., *Au lieu de soi. L'approche de Saint Augustin*, PUF, Paris 2008.
- McDowell J., *Mind and World. With a New Introduction*, Harvard University Press, Cambridge 1996.
- McDowell J., *Two Sorts of Naturalism*, [w:] idem, *Mind, Value, and Reality*, Harvard University Press, Cambridge 2001.
- Penser le sujet aujourd'hui*, eds. E. Guibert-Sledziewski, J.-L. Vieillard-Baron, Meridiens Klincksieck, Paris 1988.
- Pippin R. B., *The Persistence of Subjectivity. On the Kantian Aftermath*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.
- Podmiotowość i tożsamość*, red. J. Migasiński, Wydział Filozofii i Socjologii UW, Warszawa 2003.
- Podmiotowość*, „Zarządzenie Publiczne” 2014, t. 29, nr 3, [online] <http://zarzadzaniepubliczne.pl/pl/numer-29-2014>.

- Renaut A., *Era jednostki. Przyczynek do historii podmiotowości*, tłum. D. Leszczyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2001.
- Ricoeur P., *O sobie samym jako innym*, tłum. B. Chelstowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Taylor Ch., *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, tłum. M. Gruszczyński et al., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Trzópek J., *Na tropach podmiotu. Między filozoficznym a empirycznym ujęciem podmiotu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Watson G., *Agency and Answerability. Selected Essays*, Oxford University Press, New York 2004.
- Wiedza a podmiotowość*, red. A. Motycka, IFiS PAN, Warszawa 1998.
- Williams B., *Problems of the Self. Philosophical Papers 1956-1972*, Cambridge University Press, Cambridge 1999.